

CZAS POWSTANIA KOŚCIOŁA W WOJNICZU I BENEDYKTYNI TYNIECCY

Wyrażna i nie budząca wątpliwości wzmianka o istnieniu kościoła i parafii w Wojniczu pochodzi z r. 1326¹. Niewątpliwie chodzi tutaj o kościół św. Wawrzyńca, znajdujący się co prawda poza kręgiem wałów miejskich, ale złączonych z nimi w jeden system obronny wałach grodu. Drugim kościołem, który już wówczas w Wojniczu istniał był kościół św. Leonarda, położony poza wałami miejskimi w pobliżu wschodniej bramy. Wzmiankowany on jest po raz pierwszy w r. 1460².

W chwili, gdy pojawia się kościół, Wojnicz jest już siedzibą jednostki administracji państwowej — kasztelanii³, zaś przejściowo spełniał nawet rolę centrum obszernego powiatu wojnickiego⁴. Nic też dziwnego, że kościół tutejszy był siedzibą jednostki administracji kościelnej — dekanatu⁵.

Trudno więc przypuścić, aby to była rzeczywiście data powstania tutaj parafii. Przeczy temu, świadcząc o dawności parafii, wysokość zebranego w tym czasie świętopietrza. Wskazuje ono, iż jest to jedna z najludniejszych parafii w dekanacie⁶.

¹ MPV, t. I, s. 139.

² *Acta capituli wojnicensis*, t. II, s. 46. Archiwum Parafialne w Wojniczu, sygn. L/1/2/328.

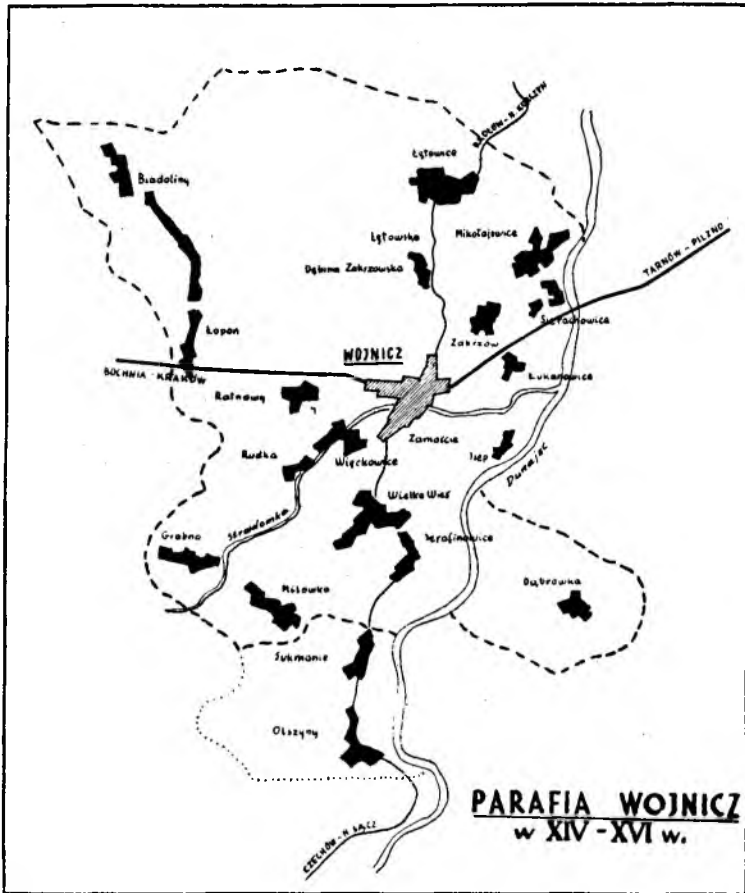
³ Z. Wojciechowski, *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*, Lwów 1924, s. 37—38; St. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w. XII—XIII)*. W: *Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski*, Kraków 1927, z. 2, s. 92—94; A. Rutkowska-Płachcińska, *Sądcezyzna XIII i XIV w.*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 9—10, 95.

⁴ KDMhp., t. III, s. 341—342: w r. 1388 Władysław Jagiełło sprzedaje Mikołajowi z Jasła sołectwo we wsi Tarchów *in terra Woinicensis*. Jest to wieś położona nad Ropą na terytorium kasztelanii bieckiej. Dalej tenże dokument mówi: *Cui etiam Michaeli omnia iura, quibus caeteri sculteti in terra Voyczensi constituti hactenus utebatur*.

KDMhp., t. III, s. 190: w r. 1365 występuje *Floczko dominus ac miles, necnon senior districtus woiniciensis* — w dokumencie, który ponawia egzempcje celne dla różnych miast małopolskich na komorze w Wojniczu.

⁵ J. Szymański, *Dekanat wojnicki w świetle niektórych uwag o organizacji dekanalnej diecezji krakowskiej w XIII—XVI w.*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 8 (1961), z. 1, s. 75—95.

⁶ Zob. T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958, s. 201.



Parafia wojnicka również co do obszaru zajmowanego, poza Jurkowem, nie ma sobie równej w dekanacie⁷. W skład jej wchodziły w tym czasie: Wojnicz, Zamoście, Łopoń⁸, Ratnawy i Mikołajowice⁹. Prawdopodobnie istniały już wówczas i wchodziły w skład parafii wsie: Sukmanie, Olszyny, Grabno, Wielka Wieś

⁷ Tamże.

⁸ *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, cz. I, Wrocław — Warszawa—Kraków 1962, s. 6—7, 74—77.

⁹ KDMłp. t. I, s. 276. Pojawiają się one w r. 1329.

i Więckowice¹⁰, dalej Rudka¹¹, Zakrzów, Sierochowice, Serafinowice i Dąbrówka (ta ostatnia położona na prawym brzegu Dunajca)¹². Można więc przyjąć, że na początku XIV w. parafię wojnicką stanowiły: jedno miasto i czternaście wsi.

Tego rodzaju parafia i w takim ośrodku musi mieć wcześniejszą metrykę. Cofając się jednak wstecz nie znajdujemy po niej żadnego śladu. To milczenie źródeł wydaje się jednak być bardzo charakterystyczne, zwłaszcza, że nie znajdujemy wzmianki o kościele ani parafii w akcie lokacyjnym Zamościa, wydanym przez Bolesława Wstydliego w r. 1277¹³, ani w akcie przeniesienia miasta Wojnicza z prawa średzkiego na magdeburskie w r. 1349. Jeżeli zaś takiej wzmianki nie ma, to znaczy, iż kościół normalnie funkcjonujący już tutaj wówczas był. Gdyby go nie było, zasadzka musiałaby zająć się daniem uposażenia dla niego.

Gdyby kościoła w Wojniczu nie było, trudno również przypuścić, że właśnie Wojnicz obrano na miejsce, w którym przyjmowano królową Kingę, jadącą z Węgier, a przeznaczoną na małżonkę dla młodego księcia Bolesława Wstydliego. Tymczasem tego uroczystego przyjęcia i chyba nie pozbawionego zewnętrzznego splendoru, skoro podczas jego trwania wydaje się nawet dokumenty, dokonano właśnie w Wojniczu w r. 1239¹⁴. Istnienia kościoła domaga się w takich okolicznościach duch ludzi średniowiecza, kiedy czynnik kościelny, zwłaszcza podczas zawierania małżeństw wśród monarchów, miał już dużo do powiedzenia¹⁵.

¹⁰ KDMłp., t. I, s. 30; MPH, t. IV, s. 685—696.

¹¹ Archiwum Diecezjalne w Tarnowie,teczka Wojnicz. Pojawia się w r. 1453.

¹² J. Długosz, *Liber beneficiorum*, Kraków 1863, t. II, s. 305—307.

¹³ *Zbiór dokumentów małopolskich*, s. 6, 7, 74—77. J. Krzyżanowski, *Polityka miejska Bolesława Wstydliego*. W: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, Kraków 1938, t. II, s. 389 opierając się na dokumentach z 1239 (*actum est in Woynicz, cum apportata esset filia Belle regis Hungarie nostro filio Boleslao in uxorem — KDMłp., t. I, s. 30*) oraz z r. 1278 (*taloneum [...] in nostra civitas Woynic — KDMłp., t. I, s. 114*), twierdzi, iż lokacja miasta nastąpiła w r. 1239, podczas dworskich uroczystości powitania młodej żony Bolesława Wstydliego.

¹⁴ KDMłp., t. I, s. 30; MPH, t. IV, s. 685—686.

¹⁵ W. Abraham, *Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim*, Lwów 1925, s. 350—351.

Istnienie kościoła w XIII w. w Wojniczu potwierdza powstały w tym czasie *Rocznik świętokrzyski młodszy*¹⁶. Przekazem tym zajmujemy się jeszcze szerzej w dalszym ciągu wywodów. Na razie wystarczy nam stwierdzić, iż jest to wyraźna wzmianka o istnieniu kościoła w Wojniczu już w XIII w.

Za przedlokacyjnym pochodzeniem kościoła św. Wawrzyńca świadczy jego położenie topograficzne. Leży on w najwęższym kręgu wałów, które niewątpliwie były wałami grodu kasztelańskiego. Samo miasto jest otoczone odrębnym systemem wałów, który przylegał jedynie do wałów grodu. W ten sposób kościół był zupełnie odizolowany od miasta i pierwotnego podgrodzia¹⁷.

Przynajmniej w połowie XIII w. kościół wojnicki był już centrum dekanatu, obejmującego przeszło trzydzieści parafii¹⁸. Rozpatrując skład tego dekanatu dochodzimy do wniosku, że objął on tereny stanowiące w połowie XIII w. zachodnią część kasztelanii wojnickiej¹⁹. Pierwsza wzmianka o kasztelanii wojnickiej pochodzi z r. 1217, jeżeli nie liczyć wątpliwej wartości wzmianki z r. 1146²⁰. Faktem niemniej pozostanie, iż kasztelania wojnicka istniała w XII w.²¹. Jest to dodatkowy argument za starożytnością kościoła wojnickiego. Trudno bowiem przypuścić, aby ważny gród kasztelański, odgrywający znaczną rolę już za czasów Bolesława Chrobrego²², był pozbawiony kościoła.

¹⁶ MPH, t. III, s. 67—68.

¹⁷ J. E. Dutkiewicz, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. I: *Województwo krakowskie*, z. 3: *Powiat Brzesko*, Warszawa 1953, s. 18. W X—XII w. kościoły na grodach (głównie kasztelańskich) były w Ostrowie Lednickim, Gieczu, Cieszynie, Sandomierzu, Zawichoście, Małogoszczu, Głogowie, Niemczy, Strzegoni i Wleniu.

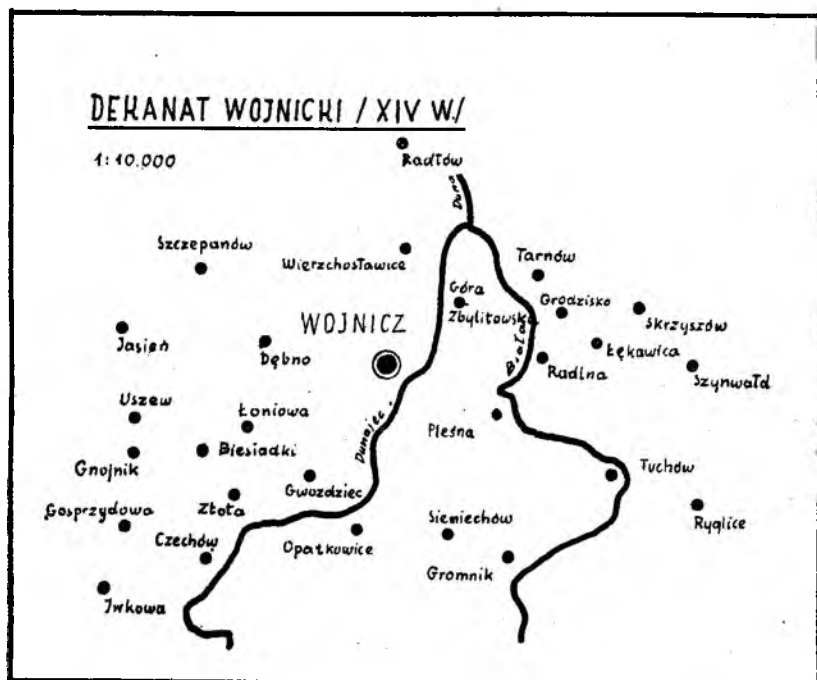
¹⁸ Zob. Szymański, l. c., s. 89.

¹⁹ Tamże, s. 89; Por. Wojciechowski, op. cit., s. 37—38; Arnold, l. c., s. 92—94.

²⁰ Symil — 1217: KDMłp., t. II, nr 384; Joachim z Luborzycy — 1146: *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum*, ed. Rykaczewski, Parisiae 1862, s. 193.

²¹ Arnold (l. c., s. 84) uważa, że kasztelania wojnicka już pod koniec XI w. miała ściśle określone terytorium i granice. Rutkowska-Płachcińska, op. cit., s. 95 przyjmuje, że gród kasztelański w Wojniczu mógł istnieć już X—XI w.

²² W. Semkowicz, *Geograficzne podstawy Polski Chrobrego*, „Kwartalnik Historyczny”, 39 (1925) 287—289. F. Piekosiński, *Rycerstwo polskie*, [bmrw], t. II, s. 16 i 181 twierdzi, iż gród wojnicki został założony przez drużynników Bolesława Chrobrego (przez Wojnika) dla obrony pogranicza. Od imienia Wojnika wywodzi nawet nazwę Wojnicza. Według informacji prof. T. Brajerskiego i prof. W. Taszyckiego istotnie nazwa *Wojnicz* jest dzierżawcza typu *Poznań od Woj-n-ik*,



O terytorium kasztelanii wojnickiej, na którym w pierwszej połowie XIII w. prowadzono intensywną akcję osadniczą o charakterze polityczno-militarnym²³, co też nie pozostało bez echa w dziedzinie rozrostu organizacji parafialnej, dowiadujemy się tylko dzięki słynnym fałszyfikatom tyńieckim: a mianowicie z dokumentu legata Idziego (1125 r.), Grzegorza IV (1229 r.) oraz

Wojnik-j-b, Wojnič, ale imię *Wojnic* (czyt. *Wojnik*) pojawia się dopiero w 1346 r., *Woiniczek* w 1431. Znane jest również bułgarskie *wojnik* — żołnierz.

Na marginesie warto zaznaczyć, iż Semkowicz i Pierzchała bezpodstawnie twierdzą, iż Wojek lub Wojsław, członkowie rodu Gierałtów, w XII w. założyli gród w Wojniczu. Zob. W. Semkowicz, *O początkach rodu Gerałtów i fundacji klasztoru norbertanów w Brzesku*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 2 (1909) 22; L. Pierzchała, *Pochodzenie rodu Gierałtów-Ośmiorogów. Przyczynek do osadnictwa Małopolski w XII w.*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 17 (1938) 11.

²³ W. Semkowicz, *Włódcy polscy na tle porównawczym słowiańskim*, „Kwartalnik Historyczny”, 22(1908) 606; tenże, *O początkach rodu Gerałtów*, s. 17—23; L. Pierzchała, *Pierzchatowie - Gierałtowie*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 15 (1936) 170—172; 184—187; tenże, *Pochodzenie rodu Gierałtów - Ośmiorogów*, s. 7—12.

Leszka Czarnego (1288 r.)²⁴. Dokumenty te aczkolwiek są niewątpliwymi falsyfikatami, co do informacji o terytorium kasztelaniai wojnickiej i zasięgu w niej posiadłości benedyktynów tynieckich, przedstawiają wartość autentyku²⁵.

Poza zbieżnością terytorium dekanatu z obszarem kasztelaniai z jednej strony a z drugiej pokrywaniem się z nimi obszaru posiadłości benedyktyńskich, rzecz ciekawa, jeszcze w XIII w. na tych terenach można stwierdzić przynajmniej dwa ośrodki duszpasterstwa prowadzonego przez benedyktynów, a mianowicie Tuchów²⁶ i Klecia²⁷.

Można więc postawić pytanie, czy przypadkiem cała kasztelania wojnicka nie stanowiła w XII w. terenu działalności duszpasterskiej benedyktynów tynieckich²⁸. Kolejne pytanie, które się nasuwa, to czy centrum tego działania nie należy szukać w Wojniczu, a zatem, czy początków kościoła w Wojniczu (na razie powstrzymujemy się od określenia go bliżej) nie należy łączyć z tymiż benedyktynami. Sugestie płynące z powiązania terytorialnego, dalej pewne powiązanie falsyfikatów tynieckich z przekazem *Rocznika świętokrzyskiego młodszego*, powstałego prawdopodobnie w środowisku benedyktyńskim, a przynajmniej w środowisku bardzo bliskim benedyktynom, powiązanie podkreślone wspólną chronologią powstania, zdają się upoważniać do postawienia takich tez.

Zanim przejdziemy do tych zagadnień zapoznajmy się dokładniej z przekazem *Rocznika świętokrzyskiego młodszego* i zobaczmy jaką wartość dowodową posiada.

²⁴ KDT., s. 1—8, 21—33, 70—74.

²⁵ Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, Kraków 1937, s. 29—33, 142—143. Cytuje literaturę dotyczącą dokumentu legata Idziego. O dwóch pozostałych dokumentach zob. Wojciechowski, op. cit., s. 23—28, 37 i literaturę tamże cytowaną oraz Arnold, l. c., s. 83.

²⁶ W. Szoldrski, *Historia kościoła i cudownego obrazu w Tuchowie*, Cieszyn 1920, s. 1—3.

²⁷ Długosz, op. cit., t. II, s. 246—247.

²⁸ Na cele misyjne benedyktynów, między innymi i tynieckich, zwraca uwagę St. Kętrzyński, *Kazimierz Odnowiciel*. W: *Polska X—XI wieku*, Warszawa 1961, s. 519—522, 564—565; A. Bachulski, *Założenie klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku*. W: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25-letniej działalności prof. M. Handelsmana*, Warszawa 1929, s. 65—66; M. Niwiński, „Kwartalnik Historyczny”, 43 (1929) 422; P. David, *Les bénédictins et l'Ordre de Cluny dans la Pologne médié-*

Rocznik ten powstał na przełomie XIII—XIV w. lub pod koniec XIV w., jak wskazuje na to analiza jego treści i sposobu budowy opisu oraz filiacji. Autor, bliżej nieznan, samodzielnie zdaje się pisać dopiero według jednych od r. 1267, według innych od 1399. Opisując czasy wcześniejsze korzysta z roczników i kronik powstałych w środowisku krakowskim. Sprawę Bolesława Śmiałego i św. Stanisława, z którą łączy wzmiankę o Wojniczu, przedstawia głównie na podstawie żywotów Wincentego z Kielc, kronice wielkopolskiej i Mierzwy. Oprócz tego korzysta z benedyktyńskich podań łysogórskich oraz bliżej nieznanego rocznika, zbliżonego do tzw. rocznika krakowskiego krótkiego²⁹. Według ostatnich badań, są to źródła, które nie budzą poważniejszych zastrzeżeń co do wartości merytorycznej podawanych informacji³⁰.

Autor rocznika stwierdza, że prawo patronatu kościoła wojnickiego, w zamian za zdjęcie klątwy ciężącej na kraju za zabójstwo dostojnika kościelnego przeszło na biskupów krakowskich³¹. Mimo, iż wersja o klątwie powtarza się również w IV redakcji katalogu biskupów krakowskich³², nie ma podstaw, aby dawać jej wiarę. Niemniej sam fakt przejścia prawa patronatu z księcia

vale, Paris 1939, s. 21—35, 37—47, 49—55; F. Bogdan, *Sprawa egzempcji benedyktynów w Polsce średniowiecznej*, „Nasza Przeszość”, 9 (1959) 53—57, 82—83.

²⁹ Zob. A. Bielowski, *Wstęp do rocznika*. W: MPH, t. III, s. 31nn.; W. Kętrzyński, *O rocznikach polskich*, Kraków 1896, s. 109—120 i tamże cytowana literatura. Szczegółowiej zajął się rocznikiem świętokrzyskim młodszy W. Kętrzyński, *Kilka uwag nad rocznikiem świętokrzyskim*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, 11 (1883) 85—96. O wiarygodności informacji rocznika w sprawie św. Stanisława zob. W. Semkowicz, *Ród Pałuków*, „Rozprawy AU, Wydz. Hist. Filoz.”, 49 (1907) 161—162.

³⁰ B. Kürbisówna, *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV w.*, Warszawa 1959 (na licznych miejscach).

³¹ MPH, t. III, s. 67—68: *Anno Domini ut supra [1079] interdictum ecclesiasticum servatum fuit per totam provinciam gneznensem et per totum regnum Poloniae. Postmodum cum magna difficultate apud summum pontificem in Romana Curia nobiles terre et nuncii ipsorum relaxationem interdicti impetraverunt, condicione interiecta quadam quod omnes collationes regis in dioecesi Cracoviensi vacarent Curie Romane quas extunc possidebat in Cracovia, in Wislica, in Sandomiria, in Woynicz, in Sandecz, in Byecz et alias [...] et ob hanc causam extunc collationes predictae spectant et spectare debent futuris temporibus ad episcopatum Cracoviensem.*

³² MPH, t. III, s. 343 i 344. Por. MPH, s. 303, 279, 764, 406; t. V, s. 890.

na biskupa, wydaje się nie ulegać wątpliwości. Zachodzi jedynie pytanie, w jakich się to stało okolicznościach.

Dnia 17 I 1415 r. w Konstancji antypapież Jan XXIII wydał dokument dla Władysława Jagiełły, mocą którego przywraca królewskie prawo patronatu między innymi w Wojniczu. Papież informuje, że prawo to stracili władcy polscy na rzecz biskupów skutkiem zabójstwa dokonanego na osobie św. Stanisława³³. Wiadomość ta prawdopodobnie dostała się tutaj z rocznika świętokrzyskiego. Podobnie jak w roczniku i tutaj pełni ona rolę motywu faktycznego dla aktu prawnego. Tymczasem zabiegi o przywrócenie prawa patronatu królom mają odleglejszą tradycję i to zupełnie niezależną od informacji rocznika. Świadczy o tym wzmianka z r. 1360, iż Kazimierz Wielki zabiegał w Awinionie o rewindykację prawa patronatu w miejscowościach, w których beneficja pochodziły z dawnych nadań książęcych, wykonywanego przez władzę kościelną³⁴. Związek z tą tradycją zdaje się posiadać również sprawa zabiegów Władysława Łokietka podjętych w r. 1322 o przywrócenie mu prawa patronatu w Starym Sączu³⁵. W sumie więc fakt przejścia przez biskupa prawa patronatu nad niektórymi kościołami uposażonymi przez księcia, zdaje się mieć dostateczne podstawy.

Drugi istotny moment, to zbieżność wykazów miejscowości *Rocznika świętokrzyskiego młodszego* i dokumentu Jana XXIII z 1415 r. (w tym ostatnim znacznie poszerzony). Można stwierdzić, iż w większości wypadków postanowienia bulli z 1415 r. zostały wprowadzone w życie, chociaż w niektórych miejscowościach spory wcale nie ustały³⁶. Ważniejszym jest jednak fakt, iż wykazy podają najstarsze kościoły polskie i to takie, których

³³ KDKK, t. II, s. 396—398.

³⁴ MPV, t. III, s. 372. Zob. Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1946, t. II, s. 100—102.

³⁵ KDMp., t. II, nr 583.

³⁶ Bez większych trudności król wykonywał w połowie XV w. prawo patronatu w Żarnowcu, Wieliczce, Lublinie i Sandomierzu. Zob. Długosz, op. cit., t. II, s. 208, 103, 305, 536, 312. Natomiast spór istniał odnośnie do kościoła Panny Marii w Krakowie. Tamże, s. 2. M. Friedberg, *Założenie i początkowe dzieje kościoła Panny Marii w Krakowie (XIII—XV w.)*, „Rocznik Krakowski“, 22 (1929) 17 stwierdza, że od r. 1415 król wykonywał tutaj bezsporne prawo patronatu. Również bez sporów wprowadzono królewskie prawo patronatu w Kłecku i Śremie. Zob. St. Kozierowski, *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*, Poznań 1934, s. 86 oraz tegoż, *Szema-*

powstanie można datować na przełom XI—XII w.³⁷. Dowodzą tego wezwania³⁸, znaczenie gospodarczo-wojskowe tych miejscowości³⁹, dawność lokacji na prawie niemieckim, świadcząca

tyż historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej, Poznań 1935, s. 404.

³⁷ Kościół w Inowłodzi jest datowany na 1086 r. (J. Zathay, *Z dziejów kultu św. Idziego w Polsce*, „Życie i Myśl” (1951), półr. 2, s. 308—309 i literatura tamże cytowana oraz *Rocznik archidiecezji warszawskiej w roku 1958*, Warszawa 1958, s. 105), w Wieluniu pierwsza wzmianka pochodzi z r. 1282 (*Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1958 r.*, Częstochowa 1958, s. 150), w Klecku i Śremie na koniec XI w. (Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji gnieźnieńskiej*, s. 86; tenże, *Szematyzm... archidiecezji poznańskiej*, s. 404), w Radziejowie przed 1143 (*Rocznik diecezji wrocławskiej 1957*, Wrocław 1957, s. 175), w Sandomierzu przed 1166 r. (St. Łazar, *Rozwój przestrzenny Sandomierza X—XIII w.*, „Roczniki Humanistyczne”, 6 (1957), z. 5, s. 72), w Starym Sączu na koniec XI w. (W. Bazilech, *Parafialni proboszczowie starosądeckcy*, „Nasza Przeszłość”, 9 (1959) 93).

³⁸ Św. Piotr (Sandomierz Biecz) — Kruszwica — przed 1027, Biechowo i Łekno — X w. Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji gnieźnieńskiej* s. 100, 14 i 116. Kostrzyn, Przemęt — XI w., Obrzycko Rąbin — XII w. Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji poznańskiej* s. 166—167, 244, 326, 332. Podobnie na Śląsku: Głogów i Strzegom przed 1169 r., Wrocław — przed 1175, Trzebnica — przed 1202 i Legnica przed 1208. E. Michael, *Die schlesische Kirche und ihr Patronat in Mittelalter unter polnisches Recht*, Görlitz (brw), s. 65, 69, 59, 54, 59. Św. Michał Lublin (lub św. Mikołaj) — H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange Mittelalters*, Breslau 1902, s. 375 wylicza około 90 beneficjów kościelnych pod tym wezwaniem z okresu kolonizacji. Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji poznańskiej*, s. 79, 145, 342, 458 cztery kościoły z XII w. Św. Klemens (Wieliczka) — jedni wiążą to wezwanie z obrządkiem słowiańskim a więc z IX—XI w. (np. J. Umiński, *Obrządek stowiański w Polsce IX—XI wieku i zagadnienie drugiej metropolii polskiej w czasach Bolesława Chrobrego*, „Roczniki Humanistyczne”, 4 (1953), z. 4, s. 22—24, 27), inni z rodem Gryfitów-Swiebodziców, a więc z XIII w. (np. T. Lehr-Spławiński, *Misja stowiańska św. Metodego a Polska*. W: *Rozprawy i szkice z dziejów kultury stowiańskiej*, Warszawa 1954, s. 187). Najśw. Maria Panna (Śrem, Zawichost, Żarnowiec, Radziejów) — X—XII w. (zob. T. Wojciechowski, *Kościół katedralny na Wawelu*, Kraków 1900, s. 54; B. Kumor, *Najśw. Maryja Panna jako patronka kościołów parafialnych w archidiecezji sądeckim, wojnickim i prepozyturze tarnowskiej (do końca XVI w.)*, „Nasza Przeszłość”, 9 (1959) 362, 364. Św. Marcin (Lelów) — XI w. (zob. T. Wojciechowski, *Szkice historyczne*, Warszawa 1953, s. 53nn). Św. Idzi (Inowłódz) — XI w. (zob. Zathay, l. c., s. 310; P. Szafran, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1958, s. 78—81).

³⁹ Targi istniały w Wieliczce, Sieradzu i Lelowie a prawdopodobnie także w Poznaniu, Krakowie, Sandomierzu, Zawichoście, Wiślicy, Wojniczu, Żarnowcu, Sączu i Lublinie. Zob. K. Maleczyński, *Najstarsze targi w Polsce i stosunek ich do miast przed kolonizacją na prawie niemieckim*, Lwów 1926, s. 38, 181, 187. Komory celne istniały w Biecku, Krakowie, Wojniczu, Wiślicy, Sączu, Wieluniu, Sieradzu, Opocznie, Inowłodzi, Radziejowie i Żarnowcu. Zob. S. Weyman, *Cła i drogi handlowe w Pol-*

o ich rozwoju a tym samym starożytności⁴⁰, w szeregu z nich można napotkać zastosowanie prawa poświętnego, które aczkolwiek nie jest wystarczającym dowodem za istnieniem tych kościołów w XI—XII w., jednak świadczy o tradycji, która każe przypisać tym kościołom dawną metrykę, sięgającą nieraz czasów misyjnych Kościoła w Polsce⁴¹, a w większości wypadków są to grody kasztelańskie lub opolne⁴².

Trzeba zaznaczyć, że wykaz rocznika przewyższa pod tym względem wykaz z bulli Jana XXIII. Miejscowości wymienione w tej ostatniej budzą szereg zastrzeżeń; nie można zaś tego powiedzieć o wykazie rocznika, który ponadto ma skromniejszy wykaz miejscowości niż bulla.

Trudno byłoby przyjąć, iż data, jaką podaje rocznik — 1079 — jest autentyczna. Niemniej w świetle przytoczonych argumentów, wydaje się, iż można przyjmować koniec XI w. lub pierwsze lata XII w. jako czas powstania kościołów w tych miejscowościach, które podaje, a między innymi i w Wojniczu. Tylko do takiego wniosku upoważnia przekaz rocznika.

Rzecz ciekawa, którą już podkreśliłem, przekaz rocznika wylicza miejscowości, które są grodami kasztelańskimi. Tymcza-

sce piastowskiej, Poznań 1938, s. 129, 131, 136, 135, 133, 135, 134, 132, 130, 134, 136.

⁴⁰ Zob. Z. Kaczmarczyk, *Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry*, Poznań 1945, s. 96 i 104.

⁴¹ Zathej, l. c., s. 308; T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach*, Wilno 1808, t. I, s. 41. Zob. uchwałę sejmową z r. 1543: *Volumina legum*, t. I, s. 283, por. t. V, s. 35. Poświętne najliczniej występuje wokół Poznania w osadach o starych tradycjach (np. Kruszwica) lub o znanych wykopaliskach wczesnohistorycznych (np. Kazimierza). Charakterystycznym jest również fakt, iż znajdujemy je na ziemiach etnograficznie polskich. Jedynie na południu wchodzi na terytorium morawskie. Szczególny związek wykazuje z kościołami św. Idziego, które występują w miejscowościach, gdzie można zawsze stwierdzić bardzo wczesny ślad kościoła. Zob. Zathej, l. c., s. 309—310. Warto dodać, iż poświętne znajdujemy w Wiślicy na przedmieściu Goryslawice, gdzie był kościół św. Wawrzyńca. Zob. J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w pińczowskim, skalbmierskim i wiślickim*, Mariówka 1927, s. 461, 497. Kozierowski np. stwierdza poświętne w Gieczu (NMP — X w.), Drużynie (XI w.), Kazimierzy, Kiekrzu (XII w.), Opalenicy i Parzęczowie (XIII w.). *Szematyzm... archidiecezji poznańskiej*, s. 93—94, 87—88, 138—139, 145, 266, 286. Możliwość uposażenia kościołów nieruchomościami już na przełomie X i XI w. przyjmuje A. Gieysztor, *Ideowe wartości kultury polskiej w X i XI w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 67 (1960) 928.

⁴² Zob. Arnold, l. c., *passim*.

sem falsyfikaty tynieckie również podają uposażenie na terenie tych kasztelanii (za wyjątkiem sądeckiej). Wracamy więc do pytania, czy benedyktyni, których zadaniem była głównie misja⁴³, nie otrzymali wraz z uposażeniem obowiązku pracy misyjnej na tych terytoriach a centrum tych poczynań nie zostały właśnie grody kasztelańskie. Na tle literatury o początkach parafii⁴⁴, stwierdzenie takie wydaje się nie być pozbawione racji. Fakt prowadzenia przez benedyktyków duszpasterstwa da się stwierdzić nawet w niektórych miejscowościach wymienionych w roczniku i bulli z 1415 r.⁴⁵.

W falsyfikatach, o których mowa, a zwłaszcza w dokumencie legata Idziego da się stwierdzić, że pewne elementy uposażeniowe pochodzą od Kazimierza Odnowiciela, inne od Bolesława Śmiałego, zaś sam falsyfiikat powstał zapewne w oparciu o jakąś bliżej nieznaną autentyczną notatkę⁴⁶. Czyżby ta notatka stała się podstawą również dla przekazu autora rocznika? Może już niezupełnie rozumiał genezę powstania uposażenia tynieckiego, zaś lektura wiadomości o sprawie św. Stanisława kazała mu te fakty właśnie w ten sposób powiązać. Niejasnym bowiem dla niego był fakt, że prawo patronatu kościołów w tych miejscowościach

⁴³ Na takie cele opactwa tynieckiego wyraźnie wskazuje K. Potkański, *Opactwo na łęczyckim grodzie*, Kraków 1901, s. 42. Podkreśla (s. 45nn.), iż obowiązek ten łączył się z uposażeniem, jakie posiadał klasztor. Por. też wyżej notkę 28.

⁴⁴ Zob. przegląd tejże literatury B. Kumor, *Początki organizacji parafialnej na ziemiach polskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 5 (1958), z. 4, s. 103—115. W naszym wypadku szczególnie znaczenie ma stwierdzenie St. Zachorowskiego, który uważa za bardzo prawdopodobny fakt, istnienie w tym czasie kościoła grodowego z pewnymi prawami parafialnymi w Wojniczu. Zob. *Początki parafii polskich*. W: *Studia historyczne ku czci W. Zakrzewskiego*, Kraków 1908, s. 277—279.

⁴⁵ Radziejów (Arnold, l. c., s. 57—58), Sandomierz (Lazar, l. c., s. 76 zdaje się taką możliwość wykluczać; jednak M. Buliński, *Monografia miasta Sandomierza*, Warszawa 1879, s. 393 uważa, że kościół ten był fundacją klasztoru łysogórskiego). Lublin (w r. 1328 Władysław Łokietek rozgranicza młyn benedyktyków na przedmieściu lubelskim od posiadłości Lubomylskich. (Lustracja województwa lubelskiego 1570 r. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie, nr 246, s. 34). (Dziękuję p. mgr W. Müllerowi za zwrócenie uwagi na powyższy przekaz). Ciekawa rzecz, że w r. 1354 opat tyniecki Jan, zatwierdzał uposażenie nowej prebendy, fundowanej w Wieliczce przez wójta myślenickiego. (Archiwum Państwowe Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego w Krakowie, syg. AL nr 5). Za informację dziękuję p. mgr St. Kurasiowi.

⁴⁶ T. Wojciechowski, *Szkice historyczne*, s. 140—141; Z. Wojciechowski, op. cit., s. 26—27.

wościach przeszło na biskupów po prostu w związku z tworzeniem normalnej organizacji parafialnej, bazującej na pierwotnych ośrodkach działalności kościelnej⁴⁷. Dlatego też łączy tę sprawę z rzekomym interdyktem rzuconym na kraj za zabójstwo biskupa, wyraźnie nawiązując przez to do XIII-wiecznych zasad prawnych, dotyczących głównie gólszczyzny⁴⁸.

W wypadku Wojnicza trudność pewną może budzić patrocinium (św. Wawrzyniec), wskazujące, jak się wydaje, na wotywny charakter świątyni, z czym mogą się wiązać późniejsze pretensje królewskie o prawo patronatu. W gruncie rzeczy nie jest to realna trudność, ale wskazówka, kiedy powstała tutaj normalnie funkcjonująca parafia.

W Wojniczu bowiem obok kościoła św. Wawrzyńca istnieje kościół św. Leonarda, położony za wałami miejskimi, obok bramy wschodniej, w miejscu niezbyt oddalonym od prawdopodobnego brodu na Dunajcu. Kościół ten jest wzmiankowany po raz pierwszy w r. 1460 i określony jako szpitalny⁴⁹. Jednakże miejscowa tradycja daje mu metrykę dawniejszą niż kościołowi św. Wawrzyńca. O kościele św. Leonarda mówi się, że odprawiał w nim św. Stanisław, zaś o kościele św. Wawrzyńca, że zbudował go Kazimierz Jagiellończyk.

Ślady kultu św. Leonarda prowadzą do Leodium, skąd przybyli benedyktyni tynieccy⁵⁰. Stąd też już w czasach fundacji opactwa tynieckiego rozpoczyna się budowę katedry romańskiej na Wawelu poświęconej właśnie św. Leonardowi⁵¹. Że cześć św.

⁴⁷ Świadczy o tym wypadek radziejowski. Opactwo tynieckie zaś w r. 1229 wystarało się u papieża Grzegorza IX o zatwierdzenie mu ogólnie praw patronackich we wszystkich założonych przez opactwo kościołach i kaplicach (KDT., s. 11), zaś w r. 1267 u legata Guidona (KDT., s. 46—47).

⁴⁸ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV w.*, Warszawa 1957, s. 231, 326, 337; R. Taubenschlag, *Prawo karne polskiego średniowiecza*, Lwów 1934, s. 52—54.

⁴⁹ *Acta capituli wojnicensis*, t. II, s. 53.

⁵⁰ Por. T. Wojciechowski, *Kościół katedralny na Wawelu*, s. 181—184; M. Sokołowski, *Kościół romański w Gieczu, Krobi, Lubiniu i Kottowie w W. Ks. Poznańskim*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, 3 (1888) 102—104.

⁵¹ Tamże. Św. Leonard zresztą jest uważany za benedyktyńskiego świętego i jest dość ściśle powiązany z opactwem leodyjskim. Zob. A. M. Zimmermann, *Kalendarium benedictinum. Die Heiligen und Seiligen des Benediktionersordens und seine Zweige*, Abtei Metten 1937, t. III, s. 268—269.

Leonarda była kultywowana przez pierwszych benedyktynów, świadczy również fakt wzniesienia na podgrodzium klasztoru w Lubiniu kościoła pod wezwaniem św. Leonarda⁵². Warto dodać, że w diecezji krakowskiej kalendarze liturgiczne dają uroczystości św. Leonarda ryt *duplex*, a więc solenniejszy nawet niż w Leodium, gdzie św. Leonard miał oficjum tylko dziewięciolekcyjne. W XIV i XV w. kult św. Leonarda w diecezji krakowskiej zaczyna zanikać⁵³. Dlatego też kronikarz pod r. 1271 zapisał, że po kanonizacji św. Stanisława w katedrze krakowskiej ołtarz św. Leonarda stoi jakby opustoszały i niby w pustyni, bo tylko w jego święto odprawia się nabożeństwo⁵⁴. Dodać również wypada, że i kościół benedyktynów w Jeżowie zbudowany w XII w. przez benedyktynów lubiąskich posiadał kaplicę św. Leonarda⁵⁵, zaś wśród galerii świętych wykonanej dla klasztoru w Trzemesznie znajdował się między innymi św. Leonard⁵⁶. Również w Parchowie, wsi należącej do benedyktynów lubiąskich był kościół św. Leonarda, który w XV w. spełniał funkcje kościoła szpitalnego⁵⁷.

Otóż wydaje się, że kościół św. Leonarda w Wojniczu został zbudowany przez benedyktynów tynieckich przy grodzie wojnickim. Do twierdzenia takiego skłania między innymi także rozwój przestrzenny Wojnicza. Kościół ten bowiem znajduje się poza grodem co prawda, ale niemniej w centralnym miejscu podgrodzia (pamiętajmy o drodze handlowej wiodącej przez Wojnicz, o targu i komorze celnej)⁵⁸, w pobliżu brodu na Dunajcu. Nawet w chwili założenia wałów miejskich był on bliżej

⁵² Sokołowski, l. c., s. 104; Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji poznańskiej*, s. 199.

⁵³ Wojciechowski, *Kościół katedralny na Wawelu*, s. 183; Grotefend, *Zeitrechnung des deutschen Mittelalters*, Hannover 1891, t. II/1, s. 108; J. Fijałek, *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r.*, Kraków 1915, s. 24—26; *Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego, Warszawa 1957, s. 154.

⁵⁴ MPH, t. II, s. 813.

⁵⁵ A. Bazieliński, *Początki kultu św. Andrzeja apostoła w Polsce*, „*Nasza Przeszłość*“, 9 (1959) 265.

⁵⁶ K. Dobrowolski, *Dzieje kultu św. Floriana w Polsce do połowy XVI w.*, Warszawa 1923, s. 119.

⁵⁷ Neuling, op. cit., s. 225.

⁵⁸ Maleczyński, op. cit., s. 9—13; Weymann, op. cit., s. 38—39, 114. W X—XI w. na podgrodzium istniały kościoły w Gieczu, Spicymierzu, Żarnowie, Połańcu, Rogóźnie i Wolborzu.

zabudowań miejskich niż kościołów św. Wawrzyńca, mimo że znalazł się poza obrębem wałów.

Ciekawym jest również fakt, że, na terenie kasztelanii wojnickiej istniał drugi kościół pod wezwaniem św. Leonarda, mianowicie w Kleci. Kościół tamtejszy znajdował się w centrum posiadłości benedyktyńskich i przez nich był obsługiwany, co wskazuje na jego centralny charakter dla akcji misyjnej prowadzonej przez tenże zakon na wschodnich krańcach kasztelanii wojnickiej. Jak wynika z relacji Długosza, kościół ten zyskał wielki rozgłos, który dziejopis określa jako już miniony. Sława patrona kościoła w Kleci w dawnych czasach miała ściągać pielgrzymów z Węgier, Rusi i nawet Litwy⁵⁹.

Wydaje się, że kościół św. Wawrzyńca w Wojniczu ma rzeczywiście charakter świątyni wotywniej zbudowanej za czasów Bolesława Krzywoustego na terenie grodu wojnickiego⁶⁰, chociaż nie jest wykluczone, że i ten kościół jest pochodzenia benedyktyńskiego. Kult św. Wawrzyńca był także uprawiany i propagowany w tym czasie przez benedyktynów i w jakiś sposób łączył się nawet z ich pracą misyjną⁶¹. Pfleger uważa wezwania św. Wawrzyńca za bardzo dawne (od VIII w.)⁶², zaś Samson wiąże je ze zwycięstwem Ottona I nad Lechem z r. 955, odniesionym w uroczystość tego świętego⁶³. Jeślibyśmy przyjęli, że jest to świątynia wotywna Bolesława Krzywoustego, to trzeba by ją łączyć raczej z pielgrzymką tego księcia na Węgry, aczkolwiek nie bez wpływu pozostało tutaj również zwycięstwo

⁵⁹ Długosz, op. cit., t. II, s. 246—247.

⁶⁰ Również w Legnicy na zamku jest kościół św. Wawrzyńca, pojawiający się w r. 1201. Zob. K. Maleczyński, *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, Wrocław 1956, t. I, s. 61. Charakterystyczne, iż obok wezwania św. Wawrzyńca występuje również św. Benedykt, podczas, gdy z początkiem XIV w. jest już tylko św. Wawrzyniec. Zob. MPV, t. I, s. 64.

⁶¹ Np. na grodzie płockim, może w miejscu obecnej katedry, już pod koniec XI w. istniał kościół św. Wawrzyńca, przy którym przebywała jakaś grupa benedyktyńska. Zob. C. Deptuła, *Krąg kościelny płocki w połowie XII w.*, „Roczniki Humanistyczne”, 8 (1959), z. 2, s. 20—21. Zresztą w samym Leodium, skąd wywodzą się mnisi tynieccy istniało opactwo pod wezwaniem św. Wawrzyńca. Zob. E. Moreau, *Histoire de l'Église en Belgique*, Bruxelles 1941, t. II, s. 164.

⁶² L. Pfleger, *Die elsässische Pfarrei, ihre Entstehung und Entwicklung*, Strasburg 1936, s. 28.

⁶³ H. Samson, *Die Heiligen als Kirchenpatrone und ihre Anevalch für die Erzdiözese Köln und für die Bistümer Münster, Paderborn, Trier, Hildesheim und Osnabrück*, Paderborn 1892, s. 264 nn.

nad Pomorzaniem pod Naklęm z r. 1109⁶⁴. Wezwanie to noszą jedne z najstarszych polskich kościołów⁶⁵.

Gdyby odrzucić przypuszczenie, iż kościół św. Wawrzyńca był również benedyktyński, trzeba przyjąć, że został tutaj osadzony jakiś duchowny. Uposażenie, jakie otrzymał, dałoby później podstawy do pretensji królewskich o prawo patronatu. Niemniej w Wojniczu doszło wówczas do powstania dwóch ośrodków kościelnych. O ile jednak działalność benedyktynów od św. Leonarda, bo ten kościół był niewątpliwie wcześniejszy niż św. Wawrzyńca, rozciągała się na teren całej kasztelanii wojnickiej, o tyle działalność duchownego czy duchownych od św. Wawrzyńca miała wąski zakres — ograniczyła się do samego grodu i może podgrodzia. Tymczasem rozwój osadnictwa i akcja misyjna skłaniały do tworzenia nowych ośrodków pracy duszpasterskiej, co dawało podstawy do tworzenia normalnie funkcjonującej organizacji parafialnej. Lecz to mimowoli eliminowało akcję misyjną benedyktynów. Odchodzili oni bardziej na wschód, o czym świadczy powstanie ośrodka w Kleci. W tej sytuacji należało również uporządkować sprawę coraz wyraźniej

⁶⁴ Dotychczas nikt się nie zajął tym zagadnieniem, a paralelizm obu faktów jest dość zaskakujący: jedna data dzienna, obaj zwycięzcy szerzą chrześcijaństwo, oba narody pogańskie są bardzo trudne do pokromienia i w swoich poczynaniach odwetowych bardzo złośliwe. Wydaje się ponadto, iż istnienie kościołów św. Wawrzyńca w grodach płockim i legnickim, o czym wyżej, oraz związki ich z benedyktynami, podaje w wątpliwość związki kultu tego świętego ze zwycięstwem naklejskim Bolesława Krzywoustego. Charakterystycznym natomiast jest stwierdzenie T. Dobrowolskiego (op. cit., s. 33), że ród Piastowiczów wcale nie może być uważany za twórców i propagatorów kultu św. Wawrzyńca w Polsce. Kult św. Wawrzyńca powstał w Rawennie i rozwiął się w całym Kościele. Statuty Nankera uroczystości św. Wawrzyńca nadały rangę *festum semiduplicium* (oczywiście na terenie diecezji krakowskiej). Za dawnością kultu św. Wawrzyńca, a może nawet jakichś jego związków z kultem pogańskim, zdają się świadczyć zwyczaje ludowe, w których ten święty występuje jako opiekun ognia domowego. Zwyczaj taki stwierdzono w Wielkopolsce, gdzie zresztą w samej archidiecezji gnieźnieńskiej w XVI w. istniało aż 26 kościołów i kaplic pod wezwaniem św. Wawrzyńca (około 4,5%). Zob. Dobrowolski, op. cit., s. 14, 73, 133 i 141 oraz J. Fijałek, *Najstarsze statuty*, s. 26 i Kolberg, *Poznańskie*, t. I, s. 44, 142, 144; tenże, *Kaliskie*, t. I, s. 103. Warto zauważyć, że mimo wszystko dopiero Jarosław Skotnicki fundował przy katedrze krakowskiej kaplicę z ołtarzem św. Wawrzyńca, które ukończono w r. 1339 za biskupa Grota. Zob. T. Wojciechowski, *Kościół katedralny na Wawelu*, s. 35.

⁶⁵ W w. XI—XII wezwanie to miały kościoły: pod Kaliszem, w Krakowie, Gnieźnie, Legnicy, Nakle, Koźminie, Mosinie, Niepruszwowie, Pnie-

zarysowującej się parafii wojnickiej. W związku z tym zapewne kościół św. Leonarda został oddany w ręce duchowieństwa świeckiego a prawo patronatu dostało się biskupowi. Taki przebieg wypadków posiada wiele analogii z oddzieleniem kapituły benedyktyńskiej od świeckiej przy katedrze krakowskiej⁶⁶. Schmitz twierdzi, że w Polsce w XI a nawet w XII w. biskupi powierzali duszpasterstwo parafialne mnichom benedyktyńskim, a dopiero pod koniec XII w. zaczęli obsadzać parafie duchowieństwem świeckim, usuwając tym samym zakonników⁶⁷. Chronologia ta miałaby pewne punkty styczne z rosnącym osadnictwem w kasztelanii wojnickiej właśnie pod koniec XII w.⁶⁸. Warto również zwrócić uwagę, iż na terenie tejże kasztelanii znajdują się aż dwa klucze należące do biskupstwa krakowskiego: uszewski i radłowski, pochodzące z pierwotnego uposażenia książęcego. Klucz radłowski sięgał nawet na teren parafii wojnickiej⁶⁹. Na terenie samej parafii były również dziesięciny należące do

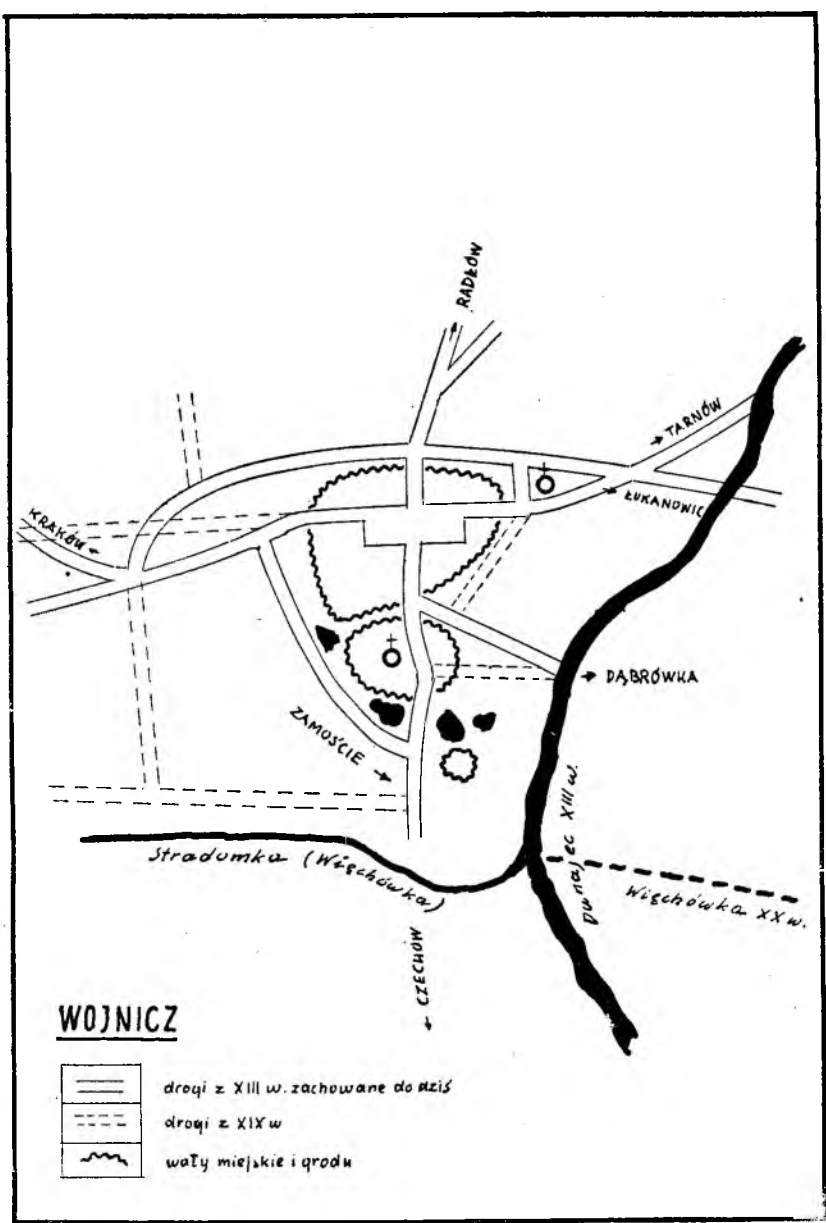
wach i Zaniemyślu. Zob. KDWłkp., t. I, s. 330; *Liber beneficiorum archidioecesis gnesnensis* [abpa Jana Łaskiego], ed. J. Łukowski, Gniezno 1880, t. I, s. 353; Michael, op. cit., s. 49; S. Piekarczyk, *Studia z dziejów miast polskich w XIII—XIV wieku*, Warszawa 1955, s. 26; MPH, ser. nova, t. II, s. 125; Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji gnieźnieńskiej*, s. 49, 138; tenże, *Szematyzm.. archidiecezji poznańskiej*, s. 172, 236, 246, 294, 462.

⁶⁶ T. Wojciechowski, *Szkice historyczne*, s. 142—143; tenże, *Katedra na Wawelu*, s. 183; tenże, *O rocznikach polskich X—XV w.*, „Pamiętnik AU, Wydział filologiczny i historyczno-filozoficzny“, 4 (1880) 223; St. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1959, s. 528; F. Piekosiński, *Jeszcze słowo o dokumencie legata Idziego dla klasztoru benedyktyńskiego w Tyńcu*, „Kwartalnik Historyczny“, 2 (1899) 53. Por. także W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy XII w.*, Lwów 1893, s. 145 nn. i St. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912, s. 29—35.




⁶⁷ Ph. Schmitz, *Histoire d'Ordre Saint Benoit*, Maredsous 1942, t. I, s. 320. Zob. także Potkański, op. cit., s. 45; David, op. cit., s. 49—55.

⁶⁸ Zob. notkę 23.

⁶⁹ S. Inglot, *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego w połowie XV w.*, Lwów 1925, s. 19, 31—36. Warto zwrócić tutaj uwagę, iż J. Natanson-Leski, *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953, s. 193 przypuszcza, iż kasztelania wojnicka jest starsza niż biecka. Na fakt wydzielenia kasztelanii bieckiej z terytorium wojnickiej zdaje się wskazywać obszar grodowy posiadłości benedyktyńskich, należących początkiem XIV w. do grodu w Goleszu. Z terytorium kasztelanii wojnickiej wchodzi tu wsi: Golesz, Krajowice, Warzyce, Łęgosz i Cieklin, zaś z bieckiej wsi: Stróże, Siepietnica, Zagórzany i Ujazd n. Wisłoką. KDT., s. 79—82. Uważam również, że terytorium rzekomej kasztelanii czchowskiej wchodziło w skład kasztelanii wojnic-



WOJNICZ

-  drogi z XIII w. zachowane do dziś
-  drogi z XIX w.
-  wały miejskie i grody

stołu biskupiego (Zakrzów i Olszyny)⁷⁰ oraz do prebendy dziekana kapituły katedralnej (Sierochowice, Olszyny i Dąbrówka)⁷¹.

Benedyktyni opuszczając Wojnicz, zabrali ze sobą i patrocinium kościoła, przenosząc go do Kleci i jakby nawiązując do poprzedniej swej działalności. Wypadki przenoszenia patrocinium z pierwotnego ośrodka działalności kościelnej do nowych placówek nie są zbyt rzadkie. Na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej da się ustalić przynajmniej dwa takie wypadki⁷². Natomiast jakby pewną regularnością jest fakt, że w kręgu jednego fundatora powstają kościoły o takim samym wezwaniu⁷³.

Z chwilą jednak lokacji miasta w latach 1239—1277 i na skutek otoczenia podgrodzia wałami, kościół św. Leonarda znalazł się poza organizmem miejskim. Bardziej wówczas dostępny stał się kościół św. Wawrzyńca, zwłaszcza, że gród powoli zaczął tworzyć wraz z miastem jeden ściśle zwarty system obronny. To prawdopodobnie spowodowało przeniesienie praw parafialnych do kościoła św. Wawrzyńca, jak również późniejsze komplikacje

kiej. Literaturę na ten temat zob. M. Niwiński, *Nieznaný dokument Kazimierza Wielkiego dla kościoła parafialnego w Czchowie*, „Ateneum Kapiańskie“, 24 (1938) 503—508. O przynależności tych terenów do kasztelanii wojnickiej świadczy przynależność dekanalna (również do Wojnicza). Zob. Szymański, l. c., s. 78—79. Za takim stanowiskiem wypowiedziała się ostatnio także Rutkowska-Płachcińska, op. cit., s. 9—10. W niniejszym artykule ilekroć jest mowa o kasztelanii wojnickiej, zawsze rozumiem ją właśnie jako takie terytorium.

⁷⁰ Inglot, op. cit., s. 80 i 91; Długosz, op. cit., t. II, s. 306.

⁷¹ Długosz, op. cit., t. I, s. 13, 14; t. II, s. 306.

⁷² Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji gnieźnieńskiej*, s. 16—17, 32 (Bługowo wydzielone z Gromadna w r. 1445 — patrocinium św. Jakub Ap., Czeszewo z Wszemborza w XIII w. — patrocinium św. Mikołaj).

⁷³ Np. Wójcin — w XIII w. fundują kościół benedyktyni z Mogilna pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty (patrocinium kościoła w Mogilnie), Łęgowo — XIV w. cystersi z Łekna fundują kościół pod wezwaniem NMP i św. Piotra (wezwanie kościoła w Łeknie), Żnin — w XI/XII w. arcybiskupi gnieźnieńscy fundują kościół pod wezwaniem NMP (wezwanie katedry). Fundacje księżęce pod wezwaniem św. Michała w Kcyni (XI w.), Mieścisku (XIII w.) i Pobiedziskach (XI/XII w.). Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji gnieźnieńskiej*, s. 233, 116, 118, 246, 82, 128, 164. Przykłady takie można by mnożyć. Dodamy, że w kręgu Leszczyńców rozpowszechnionym było wezwanie św. Krzyża, Długowosów — św. Marcin, Awdańców — św. Michał, Toporczyków — św. Andrzej. Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji poznańskiej*, s. 78, 159, 189, 241. Ciekawy dla naszego zagadnienia fakt można stwierdzić w diecezji poznańskiej, gdzie benedyktyni lubiący w XII w. fundują dwa kościoły, oba pod wezwaniem św. Marcina i to w sąsiadujących ze sobą wsiach: Stary Gostyń i Strzelce Wielkie. Tamże, s. 383, 389.

z prawem patronatu. Opuszczony zupełnie kościół św. Leonarda przejął miasto i już pod koniec XIV w. prawdopodobnie zorganizowano przy nim szpital dla ubogich. Charakterystycznym jest fakt, iż mimo to duchowieństwo parafialne od św. Wawrzyńca było zobowiązane co pewien określony czas odprawiać tam nabożeństwa⁷⁴.

W ten sposób otrzymujemy odpowiedź na pytanie, kiedy powstał kościół w Wojniczu. Prawdopodobnym wydaje się twierdzenie, iż początków działalności kościelnej na terenie grodu wojnickiego należy szukać na przełomie XI/XII w. i to w kontekście zadań misyjnych, jakie ciążyły na pierwszych polskich benedyktynach, zwłaszcza na opactwie tynieckim.

L'ORIGINE DE L'ÉGLISE DE WOJNICZ ET LES BÉNÉDICTINS DE TYNIEC

Il n'est pas aisé de répondre à la question de savoir si au XI^e s. les bénédictins s'adonnaient en Pologne à l'apostolat et quels moyens ils y employaient. L'auteur soulève ce problème à l'occasion de ses études sur l'apparition de l'église à Wojnicz (diocèse de Cracovie, actuellement celui de Tarnów), suivie de celle de la paroisse. Il y eut à Wojnicz deux églises: celle de S. Laurent et celle de S. Léonard. La première, élevée à l'intérieur de l'enceinte du château, est à mettre en rapport avec la personne du roi Boleslas Torte-Bouche (1102—1138) qui remporta une victoire près de Nakło le jour de la S. Laurent et qui fit un pèlerinage expiatoire en Hongrie. Il est cependant difficile de ne pas reconnaître dans ce *patrocinium* l'existence des traits bénédictins qui se retrouvent sans nul doute dans le *patrocinium* de l'église de S. Léonard. Le culte

⁷⁴ W Bydgoszczy już w XI w. istniał kościół św. Idziego z parafią nieco późniejszą. W chwili lokacji miasta w r. 1346 znalazł się on za wałami. W związku z tym w r. 1399 parafię przeniesiono do św. Mikołaja, położonego w obrębie wałów, zaś u św. Idziego założono szpital. W Gnieźnie w czasie lokacji miasta parafię przeniesiono od św. Jerzego na zamku do św. Trójcy w mieście. Podobnie w Inowrocławiu (od NMP do św. Mikołaja) czy Zerkowie (tutaj w połowie XIII w. parafia u św. Mikołaja za miastem, po lokacji przeniesiono ją do św. Stanisława w mieście). Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji gnieźnieńskiej*, s. 21—22, 48, 86, 245. W Gieczu już w X w. wzniesiono kościół NMP na podgrodziu, skąd w XII w. parafię przeniesiono do kościoła św. Jana, wzniesionego na grodzie w XI w. W Krobi w XI w. Władysław Herman wznosił kościół św. Idziego, a w XII w. parafię przeniesiono do kościoła św. Mikołaja. Podobnie w Ostrorogu, gdzie po lokacji przeniesiono parafię od św. Jakuba do NMP. Kozierowski, *Szematyzm... archidiecezji poznańskiej*, s. 93, 176—177, 273. Brak tego typu badań z terenów diecezji krakowskiej utrudnia przytoczenie przykładów z jej terytorium.

de ce saint fut certainement introduit en Pologne par les bénédictins, et précisément à partir de Liège, par l'intermédiaire de l'abbaye de Tyniec. L'abbaye bénédictine de Lubiąż contribua également à la propagation de ce culte. Ce qui est caractéristique c'est que les biens de l'abbaye de Tyniec, tels qu'on les peut reconstruire pour les XI^e et XII^e s., se concentraient principalement dans la châtellenie de Wojnicz. Cet état de choses est attesté par des sources passablement riches, dues au fait qu'à Tuchów et à Kleć il y eut des *praepositurae* de l'abbaye de Tyniec, et l'on sait que les *praepositurae* bénédictines avaient non seulement des buts économiques, mais encore des buts apostoliques.

Dans la deuxième partie de l'article, l'auteur essaie de répondre à la question de savoir si l'on est en droit d'admettre que le centre de cette activité pastorale des bénédictins, liée avec leur dotation, correspondait justement au centre de l'administration d'État, dans notre cas à la châtellenie. Dans le cas de Wojnicz le problème semble se compliquer par le fait que la paroisse fut rattachée à l'église de S. Laurent, et non pas à celle de S. Léonard. L'auteur n'exclut cependant pas la possibilité de l'existence d'une paroisse primitive auprès de l'église de S. Léonard. Il avance l'hypothèse suivante: vers la fin du XII^e s. la charge d'âmes passait des mains des moines noirs à celles du clergé séculier (on peut observer ce processus dans l'Europe tout entière presque); d'autre part la *locatio* de Wojnicz *iure theutonico* et le fait que le château et son église se trouvèrent incorporés à l'organisme de la ville, à l'intérieur de l'enceinte, tandis que l'église de S. Léonard resta en dehors de celle-ci, eurent pour conséquence la concentration de la vie religieuse à l'église de S. Laurent. Ces deux facteurs durent évidemment amener le transfert des droits paroissiaux. De tels cas furent assez fréquents dans les villes polonaises. À l'appui de son hypothèse l'auteur allègue la querelle des évêques de Cracovie avec les rois polonais (aux XIV^e et XV^e s.) au sujet du *ius patronatus* à l'endroit de l'église de S. Laurent à Wojnicz; ce n'est que la bulle de Jean XXIII de 1415 qui y mit fin. Il faut en outre tenir compte du fait qu'à l'époque de l'intensification de la colonisation dans la partie occidentale de la châtellenie de Wojnicz amenant le développement du réseau paroissial, dans sa partie orientale apparaît une église bénédictine à Kleć, dédiée précisément à S. Léonard. Cet événement semble être la conséquence de la liquidation du centre pastoral des bénédictins de Tyniec auprès de l'église de S. Léonard à Wojnicz, qui auraient transféré le *patrocinium* à Kleć. Des phénomènes pareils se laissent observer aussi dans d'autres régions.

En tenant compte de tous ces éléments, l'auteur admet qu'il y eut à Wojnicz un centre bénédictin auprès de l'église de S. Léonard. Il dut son origine à la dotation de l'abbaye de Tyniec, apparue au plus tard vers la fin du XI^e s., peut-être même déjà sous le règne de Boleslas le Hardi (1058—1079): la première mention relative à l'existence d'une église à Wojnicz apparaît chez le chroniqueur à l'occasion de ce nom.

Des raisons heuristiques interdisent de traiter cette mention comme historique, mais il est permis d'y voir le reflet d'une très ancienne tradition qui, compilant plusieurs événements ayant eu lieu entre-temps, ne présente, pas les faits conformément au processus réel. En prenant en considération encore d'autres éléments, à savoir: L'apparition précoce du doyenné ayant Wojnicz pour centre (milieu du XIII^e s.), la *locatio* forte ancienne de la ville (entre 1239 et 1277), le fait que c'est à Wojnicz qu'en 1239 on souhaite la bienvenue à Kinga, fille du roi de Hongrie, destinée à être la femme du prince Boleslas le Pudique, l'existence d'un château (de châtelain peut-être) déjà au seuil du XI^e s., l'existence probable d'un marché et celle, attestée, de la douane, faits qui se situent dans le contexte de la colonisation dans le bassin du bas Dunajec — l'auteur croit pouvoir admettre l'existence à Wojnicz déjà au commencement du XII^e s., sinon vers la fin du XI^e, d'une église devant son origine au centre bénédictin de Tyniec.